

Pojazdy

Wpisany przez Alfred Sokół

wtorek, 12 sierpnia 2008 10:26 - Poprawiony czwartek, 24 marca 2022 08:22

Pod koniec 2017 roku za pośrednictwem partnerskiej gminy Marienheide został zakupiony przez gminę bezpośrednio w Niemczech pojazd gaśniczy IVECO MAGIRUS 120-23AW. Pochodzi z ochotniczej straży pożarnej gminy Finnetrop, z jednostki operacyjno-technicznej w miejscowości Bamenohl w Nadrenii Północnej-Westfalii. Na swoim wyposażeniu posiada między innymi: kompozytowy zbiornik na wodę gaśniczą o poj. 2430 l; autopompę marki Magirus o wydajności 1600l/min przy ciśnieniu 8 bar z membranową pompą samozasysającą typu "trokomat"; zwijadło szybkiego natarcia z węzem o długości 30 m zakończone łącznikiem 52 i prądownicą o wydajności 75 l/min.; trzyosobową wysuwaną drabinę ratowniczą o wysokości 10 m; torbę medyczną z deską ortopedyczną; sygnalizację dźwiękowo-światłą marki Martin Horn; zespoloną kabinę 9 osobową z ogrzewaniem postojowym oraz dwoma fotelami przystosowanymi do mocowania aparatów powietrznych.

Samochód został sprowadzony do Polski osobiście przez naszego naczelnika. Do podziału bojowego został wprowadzony na początku 2018 r.

Dane techniczne:

Marka: IVECO-MAGIRUS 120-23AW

Rok prod.: 1989

Silnik: diesel, DEUTZ F8L413F, 8-cylindrowy w układzie widlastym, wolnossący, chłodzony powietrzem o mocy 168 kW/228 KM, poj. 12675 cm³

Podwozie: uterenowione z napędem 4x4, z blokadą wzdłużną i poprzeczną osi

Pojazdy

Wpisany przez Alfred Sokół

wtorek, 12 sierpnia 2008 10:26 - Poprawiony czwartek, 24 marca 2022 08:22

Masa całkowita: 12000 kg

Obsada: 9 osób, w układzie 2+3+4

Oznaczenie taktyczne: GBA 2,5/16

Zabudowa pożarnicza: MAGIRUS

Numer operacyjny: 487[o]15

{gallery}Iveco{/gallery}

Od 1995 roku na naszym wyposażeniu znajduje się samochód gaśniczy GBAM 2,5/16+8 zbudowany na podwoziu star 266 z 1987 roku. Pojazd wcześniej służył Wojsku Ochrony Pogranicza, jako samochód techniczny B-SAM. W roku 1994 na mocy porozumienia pomiędzy Komendantem Straży Granicznej a Prezesem Zarządu Głównego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych Rzeczypospolitej Polskiej, w związku z likwidacją WOP, został przekazany ZOSP RP a następnie nieodpłatnie pozyskany przez Gminę Biała i przebudowany na potrzeby straży pożarnej. Przebudowa w 1995 roku w firmie "OSINY" została sfinansowana przez gminę oraz ZOSP RP. Na swoim wyposażeniu posiada m.in. wyciągarkę z 50 metrową liną i siłę ciągu 6 ton, drabinę D-10W, autopompę umieszczoną pod siedziskiem w kabinie załogi o wydajności 1600 l/min. przy ciśnieniu 8 bar z możliwością zassania wody poprzez zalanie linii ssawnej wodą ze zbiornika pojazdu; motopompę M8/8, działko wodno-pianowe o wydajności wody 1600 l/min. i rzucie poziomym ok. 45 m przy strumieniu zwartym, zbiornik z wodą gaśniczą o pojemności 2500 litrów; oddzieloną kabinę załogi z ogrzewaniem postojowym. Masa całkowita pojazdu wynosi około 12 ton, co dość negatywnie wpływa na jego dynamikę przy poruszaniu się po szosie. Jednak w terenie napęd na 3 osie wraz z blokadą tylnych dyferencjałów sprawia, iż dość słaby silnik w konfiguracji z biegami terenowymi staje się prawdziwym monstrum nie do zatrzymania, strażacy z sąsiednich jednostek już niejednokrotnie się o tym przekonali. Pojazd jest niezastąpiony w akcjach ratowniczo - gaśniczych przeprowadzanych w trudnych warunkach leśnych i terenowych. Jest to jedyny terenowy samochód gaśniczy na obszarze powiatu.

Pojazdy

Wpisany przez Alfred Sokół

wtorek, 12 sierpnia 2008 10:26 - Poprawiony czwartek, 24 marca 2022 08:22

Dane techniczne:

Marka: STAR 266

Rok prod.: 1987/1995

Silnik: diesel, 6-cylindrowy rzędowy, wolnossący o mocy 110 kW/150 KM, poj. 6840 cm³

Podwozie: terenowe z napędem 6x6, z dołączanym napędem osi przednich oraz blokadą poprzeczną osi tylnych.

Masa całkowita: 12000 kg

Obsada: 6 osób, w układzie 2+4

Oznaczenie taktyczne: GBAM 2,5/16+8

Zabudowa pożarnicza: OSINY

Numer operacyjny: 487[o]06

{gallery}Star{/gallery}

W październiku 2011 r. wprowadziliśmy do podziału bojowego zakupiony na początku tego roku

Pojazdy

Wpisany przez Alfred Sokół

wtorek, 12 sierpnia 2008 10:26 - Poprawiony czwartek, 24 marca 2022 08:22

od gminy Röhrmoos lekki samochód ratowniczo-gaśniczy Mercedes-Benz LP 709. Pojazd 30 lat służył w ochotniczej straży pożarnej w tej miejscowości. Zakup związany jest z nawiązanymi wcześniej kontaktami ze strażakami z tej bawarskiej miejscowości. Pojazd posiada na swoim wyposażeniu m.in.: autopompę o wydajności 800 l/min. przy ciśnieniu 8 bar ze skrzydełkową samoodłączalną pompą próżniową, sprzęt hydrauliczny do ratownictwa drogowego, agregat pompowy ze zbiornikiem na wodę o pojemności ok. 480 l oraz węży szybkiego natarcia o długości 60 m, zakończonym prądownicą o wydajności 100 l/min. (wyposażenie zamontowane w 2016 r., wcześniej w tym miejscu znajdowała się motopompa), torbę medyczną, deskę ortopedyczną, szyny Kramera, defibrylator AED, drabiny nasadkowe o długości 2,7 m -

4 szt., s

ygnałizację dźwiękowo-światłą marki Martin Horn.

Dane techniczne:

Marka: Mercedes-Benz LP 709

Rok prod.: 1980

Silnik: diesel, 4-cylindrowy, wolnossący, 63 kW/86 KM, poj. 3758 cm³

Podwozie: szosowe 4x2, z napędem na oś tyłą

Masa całkowita: 6500 kg

Obsada: 9 osób, w układzie 2+3+4

Oznaczenie taktyczne: GLBAM-0,5/8+1

Zabudowa pożarnicza: BACHERT

Numer operacyjny: 487[o]13

{gallery}Mercedes1{/gallery}

Na wyposażeniu remizy w Mokrej znajdował się wózek gaśniczy HL-900.40 wyprodukowany przez VEB Feuerlöschgerätewerk Görlitz, firma jest następcą przedwojennej firmy G. A. Fischer, o oznaczeniu taktycznym WG-8 ze standardowym wyposażeniem a wcześniej przyczepa gaśnicza PG-8.

Wcześniejsze pojazdy znajdujące się na wyposażeniu jednostki

Pierwsza sikawka konna pojawiła się na wyposażeniu prawdopodobnie na początku IX wieku. Jej rok produkcji jest nam na razie nie znany, ale biorąc pod uwagę lata produkcji tego typu sprzętu znajdującego się jeszcze w sąsiednich miejscowościach, można z dużym prawdopodobieństwem przyjąć, że w tym właśnie okresie została zakupiona. Była to pompa firmy HERMANN KOEBE z Luckenwalde. W 1947 r. została zabrana do stadniny koni w Mosznej. Jej dalsze losy były nam długo nieznane. W 2012 roku strażacy z Zieliny wyciągnęli ją zniszczoną z zarośli, odrestaurowali i uruchomili.

Prawdopodobnie w 1932 lub 33 r. na potrzeby zakładu dziewiarskiego Valentina Stanulli została zakupiona [motopompa](#) o dość ciekawej konstrukcji pozwalającej na toczenie jej po metalowych obręczach. Była do dyspozycji strażaków przy akcjach miejscowych. W pamięci pozostała akcja związana z przepompowywaniem wody z rowów wzdłuż obecnej ulicy Świerczewskiego w czasie wiosennych roztopów. Była to pompa marki RETTERIN firmy G. A. Fischer z Görlitz o wydajności 400 l/min. Jaki był jej powojenny los nie wiadomo. Trafiła prawdopodobnie do straży pożarnej w większym mieście albo została zrabowana przez wojska radzieckie.

W 1947 r. na wyposażeniu pojawił się używany, typowy, dwukołowy (z trzecim kółkiem na dyszlu) wózek gaśniczy marki MAGIRUS wyposażony w węże luzem i na zwijadłach oraz armaturę z motopompą niemieckiej marki [DKW](#) dość popularną w owym czasie w polskiej straży. Wózek trafił do Łącznika z Rzymkowic. Jak się znalazł w Rzymkowicach nie wiadomo, na pewno nie był to celowy zakup tamtejszej OSP. Do działań na terenie Łącznika wózek

przemieszczano ręcznie. Problemem były wyjazdy do sąsiednich miejscowości, ale i tu sobie poradzono. Do zaprzęgu konnego wykorzystano przednią część starej lawety armatniej. Strażacy podróżowali stojąc na podestach. Wózek jeszcze przez długie lata był wykorzystywany w zakładowej OSP przy Zakładach Dzierżawskich Unia. Choć w ostatnim czasie pojawiła się informacja, że był to inny egzemplarz a nasz został przekazany z powrotem do Rzymkowic.

W latach 50 do jednostki trafił skrzyniowy [star 20](#) z wojskowego demobilu. Początkowo służył do holowania wózka. Strażacy podróżowali na skrzyni ładunkowej. Jego pierwszym kierowcą był Alfred Kontny (na zdjęciu w środku kabiny).

Po zdobyciu beczki o poj. 3 tys. litrów. Został

[przebudowany](#)

na pojazd gaśniczy. Przebudowę zajęli się głównie druhowie Jerzy i Ginter Zok oraz Waldemar Szwanke zaś elementami drewnianymi Bernard Globisz. Wydłużono kabinę, tworząc wspólną przestrzeń dla całego zastępu. Na dachu zamontowano syrenę oraz obowiązujące w latach 50 czerwone lampy sygnalizacyjne uprzywilejowania, zamontowano drewniane skrzynie na sprzęt. Za beczką z tyłu wykonano podest na połączoną ze zbiornikiem zdejmowaną w razie potrzeby motopompę. Konstrukcja ta posiadała dość poważny mankament a mianowicie środek ciężkości był mocno przesunięty ku tyłowi, co poważnie utrudniało prowadzenie szczególnie po nierównych terenowych drogach. Samochód posiadał mechaniczne kierunkowskazy (widoczne na zdjęciu). Na samochód został przemieszczony cały sprzęt z wózka z popularną DEKAWKĄ, która w czasie jednej z jazd do akcji wypadła z samochodu na zakręcie w Chrzelicach. Doszło wtedy do uszkodzenia dźwigni z mechanizmem ręcznego rozrusznika, która po tej awarii została zastąpiona korbą. Dzięki czemu pompa dalej służyła a jednostka z tej racji, że należała do nielicznych, które w owym czasie posiadały samochody była często dysponowana do bardzo nawet odległych zdarzeń (pożary stodół w okolicach Grodkowa czy lasów w okolicach Zawadzkiego). Po zmianie przepisów kodeksu drogowego, w 1971 pojazd trafił do remontu i kolejnej przebudowy, tym razem już do profesjonalnej firmy. Przede wszystkim zmniejszono pojemność zbiornika do 2 tys. litrów, wykonano metalową zabudowę szafek na sprzęt, na dachu zamontowano rury na połączone węże ssawne oraz dostosowano oświetlenie do wymagań kodeksu (elektryczne kierunkowskazy, niebieskie lampy uprzywilejowania).

W 1976 roku samochód został przekazany do OSP Chrzelice

.

W czasie remontu jednostka na krótki czas była wyposażona w mocno wyeksploatowanego [B EDFORDA](#)

z seryjną zabudową pożarniczą wykonaną przez zakłady w Sanoku. Po powrocie stara, bedford wrócił prawdopodobnie do Komendy Powiatowej w Prudniku. (

Pojazd na zdjęciu nie jest dokładnie tym egzemplarzem

).

W 1976 r. z zawodowej straży pożarnej w Prudniku do jednostki trafia wyprodukowany w 1970 roku GBAM 2/8+8 na podwoziu STAR A26P. Jedna z ciekawszych konstrukcji pożarniczych w owym czasie w Europie. Zabudowa pożarnicza typu 003 została wykonana przez Jelczańskie Zakłady Samochodowe. Pojazd przeznaczony był do przewozu sześciuosobowej sekcji gaśniczej, a wyposażono go w motopompę, autopompę i zbiornik wody. Napędzał go silnik gaźnikowy, benzynowy typu S-474 osiągający moc 77,2 kW (105 KM) przy 3000 obr/min. Największą zmianą w układzie napędowym pojazdu w stosunku do modelu "cywilnego" było przeniesienie skrzyni przekładniowej do środkowej części podwozia i zastosowanie przystawki odbioru mocy przeznaczonej do napędu autopompy. Rozwiązanie to pozwoliło na rezygnację ze skrzynki rozdzielczej. Samochód posiadał dwusegmentowe nadwozie. Pierwszy segment tworzyła zmodernizowana dwuosobowa kabina kierowcy. Jej tylne okno połączone zostało elastyczną harmonijką z czteroosobowym przedziałem załogi mieszczącym się w drugim segmencie nadwozia. W tylnej części nadwozia umieszczono przenośną motopompę typu M 8/8 (wyd. 800l/min przy ciś. 8 bar). Centralnie na tylnej osi z podwójnym resorem piórowym mieścił się zbiornik na wodę gaśniczą, o objętości 2000 dm³. Za kabiną załogi mieścił się zbiornik na środek pianotwórczy (o objętości 200 dm

3

) oraz autopompa typu A 8/8 (wyd. 800l/min przy ciś. 8 bar), która odbierała napęd od przystawki skrzyni przekładniowej poprzez wał napędowy i przekładnię łańcuchową. Autopompa mogła pracować również w czasie jazdy. Po bokach były podwieszone zwijadła mieszczące po 200 m węża W-75. Na przedniej części dachu zamocowane zostało działko wodno-pianowe zasilane z autopompy, na dachu znajdował się stelaż do zamocowania drabiny D-10W, drabiny słupkowej, bosaków, holu sztywnego, prądownic pianowych oraz zbiornika brezentowego. Samochód był dodatkowo wyposażony w urządzenie szybkiego natarcia z węzłem o długości 35 m, zakończonym prądownicą i połączonym z autopompą. Przy rozstawie osi 3850 mm, długość pojazdu wynosiła 6750 mm, a jego wysokość 2800 mm. Dopuszczalna masa całkowita wynosiła 8610 kg. Układ hamulcowy posiadał nadciśnieniowe wspomaganie zasilane sprężarką umieszczoną przy skrzyni biegów (po naciśnięciu sprzęgła sprężarka przestawała pracować). W 1988 roku pojazd trafił do generalnego remontu. Wymieniono m.in. silnik, opony, przeniesiono sprężarkę, montując ją na silniku, położono nową powłokę lakierniczą, niestety po tych modyfikacjach, wykonanych często za pomocą fatalnej jakości materiałów, pojazd ulegał częstym awariom, nie było praktycznie wyjazdu aby nie wracał na holu lub nie trzeba by było czegoś naprawiać. W 1995 roku star został przekazany do OSP w Śmiczu. Tam po kilku latach na skutek poważnej awarii, rozerwania korpusu skrzyni biegów, zakończył swoją pożarniczą służbę i trafił na złomowisko. (

Niestety nie dysponujemy jego zdjęciem

).

[Więcej informacji o typie..](#)

.

Pojazdy

Wpisany przez Alfred Sokół

wtorek, 12 sierpnia 2008 10:26 - Poprawiony czwartek, 24 marca 2022 08:22
